

Arkusz 1.

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Zadanie 1.

Wiesław Łukaszewski

Udane życie

Mamy skłonność do rozliczeń, bilansów i podsumowań. Pytamy siebie samych: „Co było?”, „Co się zdarzyło?”. Mało tego, pytamy, co mogło się zdarzyć, a niekoniecznie się zdarzyło. Jakże często szukamy odpowiedzi na pytanie: „Co by było, gdyby...?”

Czasem cieszymy się z tego, co zrobiliśmy, a czasem z tego, czego nie zrobiliśmy. Jeszcze częściej martwimy się tym, co zrobiliśmy, a szczególnie tym, czego nie zrobiliśmy. To bilansowanie wydaje się przedziwne i pełne jest rozmaitych pułapek. Najważniejsza z nich wiąże się ze wspomnianym pytaniem: „Co by było, gdyby...?”. O ile ma ono trochę sensu w odniesieniu do przyszłości, bo pozwala wyobrazić sobie rozmaite możliwe stany rzeczy, o tyle stawianie go w odniesieniu do przeszłości jest zajęciem jałowym i bezsensownym. W odniesieniu do przeszłości mówimy bowiem o czymś, co zdarzyć się nie może, albo co jest niewiadomą. „Co by było, gdyby...?” – na to pytanie w odniesieniu do czasu przeszłego nie ma i nie może być odpowiedzi. Z jego powodu żałujemy, że czegoś nie zrobiliśmy, bo – tak myślimy – gdybyśmy się na to zdobyli, świat wyglądałby inaczej. Inaczej pewnie tak, ale czy lepiej?

Pułapka druga to właściwości naszej pamięci. To temat na wielki traktat. Znajdziemy wśród nich optymistyczną tendencję pamięci – nadwyżkę wspomnień pozytywnych wraz z upływem czasu. Znajdziemy nieproporcjonalnie dużo wspomnień z młodości u ludzi starszych. Natkniemy się na liczne przykłady dopasowywania wspomnień do sensu zdarzeń obecnych. Natrafimy na iście orwellowskie¹ redagowanie własnej przeszłości. Wreszcie – nie bez zdumienia – ujrzyć możemy wspomnienia fałszywe, całkowicie sfabrykowane, ale skutecznie załatwiające nam jakieś interesy. Trudno się przed tym obronić, trudno zapanować nad przypadłościami naszej pamięci. A to oznacza, że nasze bilanse odwołujące się do przeszłości na niepewnych stoją nogach. To powinno skłaniać do ostrożności.

Czy to oznacza, że nie warto dokonywać bilansów? Na własny użytek odpowiadam sobie: „Tak, ale...”. Wiadomo zaś od dawna, że po „ale” zazwyczaj jest ważniejsza część zdania. Zaczniemy od kwestii „Po co?”. Do czego ten bilans ma służyć? Do pocieszania się? Do usprawiedliwiania? Do imponowania innym? Potem pojawia się kwestia wcale nie mniej ważna: dlaczego miarą wartości osoby ma być tylko jej – w dodatku subiektywnie oceniany – dorobek z przeszłości? Dlaczego nie zdolność do wyobrażenia sobie przyszłości i stawiania celów?

Wątpliwość trzecia dotyczy reguł, jakimi kierujemy się, dokonując bilansu swojego życia – czy jest to tylko autoprezentacja, czy może jest to forma samokontroli?

Jak widać problemów nie brakuje. W zapale podsumowań nie zawsze o nich myślimy. Do tego dochodzą jeszcze kryteria, jakie bierzemy pod uwagę, oceniając nasze życie jako udane lub nie. Są one wysoce zindywidualizowane, więc nie pozostaje mi nic innego, jak wymienić te najważniejsze, którymi sam się kieruję. Są to: doświadczenie wolności, sycenie się różnorodnością, doznania bliskości z innymi ludźmi, smakowanie różnorodnych przyjemności, ale też – na koniec – zagwarantowane prawo do błędu i zachowanie zdolności do ponoszenia konsekwencji własnych błędów. Życie lub cokolwiek innego, jeśli ma być udane, musi być złożone. Nie wystarczy, aby była to kolekcja dobrych uczynków.

Wiesław Łukaszewski, *Udane życie*, „Charaktery” 2015, nr 12.

¹ orwellowski – charakterystyczny dla świata przedstawionego powieści George’a Orwella 1984.

Zadanie 1.1. (0–2)

a) Na podstawie tekstu przedstaw trzy pułapki, w które ludzie wpadają, gdy dokonują bilansu życiowego.

-
-
-

b) Przekształć oba podane równoważniki zdań w jedno zdanie złożone podrzędnie.

Pułapka druga to właściwości naszej pamięci. To temat na wielki traktat.

Zadanie 1.2. (0–1)

Oceń prawdziwość stwierdzeń dotyczących tekstu Wiesława Łukaszewskiego. Zaznacz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F, jeśli zdanie jest fałszywe.

| | | | |
|----|---|---|---|
| 1. | Według autora dokonywanie bilansu życiowego zazwyczaj służy autoprezentacji. | P | F |
| 2. | W opinii autora człowiek może uznać swoje życie za udane wówczas, gdy jest ono urozmaicone. | P | F |
| 3. | Zdaniem autora trzeba dawać sobie prawo do popełniania błędów ze świadomością ich konsekwencji. | P | F |

Zadanie 1.3. (0–1)

Na podstawie akapitu 3. wyjaśnij, na czym polega *orwellowskie redagowanie własnej przeszłości*.

Zadanie 1.4. (0–2)

a) Wskaż szereg, w którym wymieniono środki językowe najczęściej pojawiające się w tekście *Udane życie*.

- A. Hiperbole, wyliczenia, wykrzyknienia.
- B. Wyliczenia, pytania retoryczne, czasowniki w 1. os. lm.
- C. Pytania retoryczne, wyrazy dźwiękonaśladowcze, hiperbole.
- D. Czasowniki w 1. os. lm., wykrzyknienia, wyrazy dźwiękonaśladowcze.

b) Określ, jaką funkcję pełnią pojawiające się w czwartym akapicie pytania retoryczne.

Zadanie 1.5. (0–1)

Wpisz do tabeli po jednym zdaniu z tekstu ilustrującym cechy stylu, którym został napisany artykuł.

| Cecha stylu | Przykład z tekstu (cytat) |
|--------------------------------------|---------------------------|
| dzielenie się osobistymi refleksjami | |
| metaforyzacja wypowiedzi | |

Zadanie 1.6. (0–3)

Napisz streszczenie artykułu liczące 40–60 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Joanna Olech

Absurd, sierotka i konsola

Do sławnych dwupaków literackich: Bolka z Lolkiem, Kuby i Buby, Julka i Julki – przybył kolejny: Kwas i Kurzawka, ekscentryczna para naukowców, która karmi młodych czytelników banialukami i nonsensem. Absurdalny humor tych panów pogłębia zmarszczki mimiczne, a dzieci rosną krzepkie i rumiane.

Kariera Profesora Kurzawki i Adiunkta Kwasa rozpoczęła się przed pięcioma laty, kiedy to małe krakowskie wydawnictwo Czerwony Konik wydało serię „Podręcznych NIEporadników”: do czego NIE służą grzebień, młotek, rękawiczka. Upozowane na naukowy skrypt, trzy obrazkowe książeczki z brawurą przeprowadziły dowód na nieprzydatność grzebień do gry na saksofonie, bezużyteczność rękawiczki przy nawiązywaniu łączności z istotami pozaziemskimi i daremność wysiłków podejmowanych w celu odcedzenia makaronu młotkiem... [...]

Kwas i Kurzawka są niezmordowanymi tropicielami oczywistości, karykaturą naukowców w grubych brylach. Ufni we własny geniusz, nie cofną się przed żadnym eksperymentem – zaorzą pole grzebieniem i zagotują zupę młotkiem. Widłak zakpił w tekście z przemądrzałego żargonu domorosłych einsteinów od siedmiu boleści, a Pawlak ubrał tę kpinę w biurokratyczne atrybuty, ugarniował peerelowskimi stemplami, certyfikatami, erratami, ozdobił urzędowym bełkotem. Powstała książka jak cebula – z wielu warstw. Z wierzchu dla dzieci, w środku dla rodziców, ukrywa trzy tuziny inteligentnych rebusów między okładkami.

„NIEporadniki” są przykładem mistrzowskiego layoutu¹. Każdy detal – od niedorzecznej stopki redakcyjnej po zmyślony *blurb*² – stanowi integralną część intrygi. To znacznie więcej niż rysunek dodany do tekstu – raczej jedno z tych rzadkich równań, kiedy jeden plus jeden równa się trzy.

Wojciech Wiślak, ukrywający się pod łysiną Profesora Kurzawki, dał się wcześniej poznać jako autor best-sellerowych książek o Panu Kuleczce, które z niesłabnącym powodzeniem wydawane są przez Media Rodzinę. Paweł Pawlak (*alias* Adiunkt Kwas) to pracowity jak mrówka wrocławski ilustrator, którego kariera rozwija się z równym powodzeniem w Polsce, jak i na Zachodzie. Wspólnie stworzyli sześć książek, mącąc blogostan licznej na rynku, nieformalnej Partii Szmiry. Ich talenty, wstrząśnięte i zmieszane, dały efekt inteligentnego fajerwerku. Nawet w poważnej książce „Dwa serca anioła” duet Wiślak & Pawlak zagrał w zgodnym kanonie.

Warszawsko-wrocławsko-krakowski sojusz wydawniczy przypieczętowany został kolejną premierą: właśnie ukazał się „NIEkalendarz, Poradnik, Notes” Kurzawki i Kwasa, gruby brulion nafaszerowany nonsensem. Poza opowiadaniem na każdą porę roku znajdziemy tu bałamutne mapy, niedorzeczne przysłowia, cudzoziemskie słówka od czapy i indeks całkiem nowych imion dla potomstwa: od Wermiszela i Pulpetty, po Motłocha i Melinę. Czytając, chichoczymy bezwstydnie w środkach komunikacji publicznej, a wtóruje nam rechocik autorów.

Nowość Czerwonego Konika mogłaby posłużyć za poręczne narzędzie do pomiaru sprawności mięśni mimicznych. Przetestowany na warszawskich hipsterach, „NIEkalendarz” sprawił, że opluli sobie brody ze śmiechu. Ilustracje Pawła Pawlaka stylizowane są na spłowieale, peerelowskie druki reklamowe i etykiety zapalczane – pastisz rysunku wzmacnia groteskę konceptu. Patronuje im ikona pojednania WAW i KRK – zionąca smoczym ogniem syrenka krakowska.

Joanna Olech, *Absurd, sierotka i konsola*, „Tygodnik Powszechny”, dodatek „Magazyn Literacki” 2014, nr 9–10, przedruk za: www.tygodnikpowszechny.pl/absurd-sierotka-i-konsola-24544.

¹ layout – układ graficzny książki, gazety, reklamy itp., określający wygląd strony (kolorystykę, elementy dekoracyjne, krój czcionki) i rozmieszczenie poszczególnych elementów (nagłówek, tekstu, ilustracji).

² *blurb* – krótkie streszczenie lub rekomendacja utworu umieszczona najczęściej przez wydawcę na tylnej stronie okładki.

Zadanie 2.1. (0–2)

a) Na podstawie drugiego akapitu podaj dwa określenia, którymi można scharakteryzować wiedzę znajdującą się w „Podręcznych NIEporadnikach”.

-
-

b) Jakie znaczenie ma zapisanie w tytule „Podręcznych NIEporadników” przeczenia wielkimi literami? Uzasadnij swoją odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

W kontekście trzeciego akapitu uzasadnij, że określenie *domorośłych einsteinów* od siedmiu boleści ma ironiczny charakter.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.3. (0–2)

Wypisz z czwartego akapitu dwa przykłady związków frazeologicznych swobodnie przekształconych przez autorkę. Wyjaśnij ich nowo powstałe znaczenie w kontekście artykułu.

Związek frazeologiczny:

Nowe znaczenie:

Związek frazeologiczny:

Nowe znaczenie:

Zadanie 2.4. (0–1)

Przyporządkuj podanym terminom (1–3) odpowiadające im definicje (A–C).

| | | | | |
|----|----------|----|----|--|
| 1. | Pastisz | to | A. | w dawnej polszczyźnie rodzaj dowcipu, żartu. |
| 2. | Groteska | | B. | dzieło będące świadomym naśladownictwem innego dzieła lub stylu. |
| 3. | Koncept | | C. | kategoria estetyczna charakteryzująca się upodobaniem do przerysowań, zderzania komizmu z tragizmem, prowokacyjnym stosunkiem do zdroworozsądkowej wizji świata. |

| | | |
|----|----|----|
| 1. | 2. | 3. |
| | | |

Zadanie 2.5. (0–2)

Podaj dwie cechy artykułu, które pozwalają stwierdzić, że jest on recenzją. Każdą cechę zilustruj przykładem z tekstu.

| Cecha gatunkowa recenzji | Przykład z tekstu (cytat lub omówienie) |
|--------------------------|---|
| 1. | |
| 2. | |

Zadanie 2.6. (0–1)

Dokończ podane zdanie cytatem z tekstu, który potwierdza groteskowy charakter ostatniej książki Wojciecha Widłaka i Pawła Pawlaka.

„NIEkalendarz” jest książką, która bawi groteskowym humorem, ponieważ

.....

.....

Zadanie 2.7. (0–1)

Wyjaśnij, jaki związek ma słowo *absurd* użyte w tytule recenzji z charakterem książek, które opisuje Joanna Olech.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3.

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1.

Czy czas leczy rany i zaciera wspomnienia? Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do podanych fragmentów *Domu kobiet* Zofii Nałkowskiej oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Zofia Nałkowska
Dom kobiet

Akt I, scena 4

MARIA

Już, już jest śniadanie.

(przysuwa bliżej stolik, rozkłada talerzyki)

Tu bułka, tu miód. Masło już rozsmarowane. [...]

Trochę mamie pomogę.

(z uśmiechem)

Zastąpię Teklę, która zawsze jest przy mamie i którą mama woli od własnych córek.

BABKA

(je)

To prawda, że jest mi bliska, jak własne dziecko.

MARIA

(przekrawa bułkę na kawałki, podaje, podtrzymuje szklankę)

Tak, ona najwcześniej owdowiała, najdawniej jest przy mamie. To nic dziwnego.

BABKA

Miała przecież dwadzieścia jeden lat, kiedy ty wróciła bez męża i bez syna.

MARIA

Dla niej los był najgorszy. Aż ciężko pomyśleć.

BABKA

Ona mi jest taka bliska przez pamięć Andrzeja, przez swoją wierność, która trwa tyle lat. Nikt tak jak ona nie opłakiwał ze mną mego dziecka.

MARIA

Naturalnie. Nasi mężowie, mój i Julii, to byli dla mamy pomimo wszystko obcy ludzie. Nie, nie obojętni! Ale jednak obcy, ludzie z zewnątrz. A Andrzej był dla mamy takim samym jak dla Tekli ukochaniem, takim samym nigdy nie zblakłym wspomnieniem. No, i myśmy były starsze.

(ruch rąk)

BABKA

(je)

Tekla jest naturalnie trochę zgorzkniała, trochę surowa, ale ja nie wątpię, że jest dla was siostrą tak samo, jak wy dla niej.

MARIA

Tak, mamó.

(odkłada łyżeczkę, ustawia niepotrzebne talerzyki)

BABKA

(zamyślona)

Tak – o ile to da się wiedzieć, o ile w ogóle to jest możliwe wiedzieć. Człowiek żyje jeden obok drugiego lata całe i nie wie o nim nic. Żyje między najbliższymi, jak w ciemności. Zaledwie siebie zna – i to źle, źle siebie sądzi. Jakże może sądzić innych? Co można naprawdę wiedzieć o ludziach z ich czynów, z ich słów – kiedy niewiadome są myśli?

MARIA

(niespokojnie)

Ach, czemu mama to mówi?

BABKA

Siedzisz, tu, ty, dziecko moje, naprzeciwnie mnie – i tak patrzymy na siebie. Gdybym sądziła po czynach, Mario, po twojej dobroci – mogłabym myśleć, że mię kochasz, prawda? Że nie pamiętasz mi nic...

MARIA

(nachyla się, bierze ręce matki i jedną po drugiej całuje w milczeniu)

BABKA

(po chwili)

A Joanna? Czy Joanna już wstała?

MARIA

Nie. Joasia leży. Ona tak źle sypia. Zaraz jej zaniosę kawę na górę.

BABKA

Dotąd było nas tu cztery wdowy: ja, Tekla, Julia i ty. Joanna jest piąta. Róży nie liczę, bo to nie wdowa, ale i ona samotna na świecie.

MARIA

A tak, tak, jest nas tu coraz więcej. Z latami Joanna się jakoś uspokoi, ale teraz jednak męczy się nad miarę. To jest jakby coś więcej niż żaloba.

BABKA

Przypomnij sobie, czym dla niej był Krzysztof, człowiek tej miary. Ona nim tylko żyła, z nim dzieliła jego pracę, jego idee, jego ambicje. Ona cała istniała przez niego, nie sama. I dla niego. To jest zrozumiałe, że ona jakby się uczy od początku żyć.

MARIA

To jest zrozumiałe. Krzysztof był niezwykłym człowiekiem, to prawda, miał szlachetny charakter. Ale i ona była najlepszą żoną. A teraz robi sobie jakieś wyrzuty, że nie była dobra, że nie umiała go ocenić ani zrozumieć.

BABKA

Tak mówiła?

MARIA

Nie mówiła, ale można to widzieć z różnych rzeczy. Ona się męczy. Ona w nocy przez sen coś mówi, zawsze jej się coś ciężko śni. To nie jest wołanie, chociaż słyszałam dwa razy, jak wymawiała jego imię. To nie jest wołanie, chociaż ona mówi: „Krzysztofie”. To jest jakby rozmowa. Śpię zawsze teraz w tym pokoju obok niej, żeby ją zraz obudzić, gdy krzyczy. Ale ona nic nie mówi, co jej się śniło. Ja nie pytam. Czasami mi się wydaje, że ona go wzywa, żeby żył, że go przeprasza. Że go namawia do życia.

BABKA

Jak gdyby czas nie przynosił jej żadnej pociechy. [...]

MARLA

MARIA
Przecierpi jakoś, musi to wszystko przecierpieć – i wtedy wróci do równowagi. Jedyne, co poradził doktor jeszcze tam w mieście, to, żeby miała spokój, żeby się niczym nie przejmowała, nie drażniła.

(bezradnie, z ruchem ręki)

Nic więcej nie mogę zrobić, prawda? Nie mogę jej inaczej ratować, tylko pilnuję, żeby miała ten spokój.

(zabiera tackę i wychodzi na prawo)

Zofia Nałkowska, *Dom kobiet* [w:] <http://divczata.org/pl/zofia-nalkowska-dom-kobiet11.html> [dostęp z 8.03.2016].

Temat 2.

Temat 2.
Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Czesław Miłosz

Uczeni

Piękno przyrody jest podejrzane.
No tak, przepych kwiatów.
Nauka dba o pozbawianie nas iluzji.
Nawet nie wiadomo, czemu jej tak na tym zależy.
Walki genów, cechy zapewniające sukces, zysk i strata.
Jakim językiem, na Boga, przemawiają ci ludzie
W białych kitlach? Karol Darwin¹
Czuł przynajmniej wyrzuty sumienia,
Ogłaszając swoją teorię, jak mówił, diabelską.
A oni co? Ich to przecie pomysł:
Posegregować szczury w osobnych klatkach,
Posegregować ludzi, niektóre ich gatunki
Odpisać na genetyczne straty oraz wytruć.
„Pycha pawia jest chwałą Boga” – pisał William Blake².
Kiedyś cieszyło nam oczy
Bezinteresowne piękno, z samego nadmiaru.
A co nam zostawili? Tylko rachunkowość
Kapitalistycznego przedsiębiorstwa.

Czesław Miłosz, *Uczeni* [w:] tegoż, *Wiersze wszystkie*, Kraków 2011.

¹ Karol Darwin – angielski uczyony, twórca teorii ewolucji i naturalnego doboru gatunków.

² William Blake – angielski poeta, prekursor epoki romantyzmu, szerzył ideę mistycznego charakteru świata – boskiego stworzenia.

WYPRACOWANIE

na temat nr

Temat 1.

Czy czas leczy rany i zaciera wspomnienia? Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do podanych fragmentów *Domu kobiet* Zofii Nałkowskiej oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Zofia Nałkowska *Dom kobiet*

Przykładowa realizacja rozprawki (konspekt)

I. Wstęp

Sformułowanie stanowiska

1. Znaczenie frazeologizmów *czas leczy rany* i *czas zaciera wspomnienia*:

- w miarę upływu czasu zapominamy o doznanych krzywdach,
- czas powoduje, że czujemy mniejszy ból, mniej cierpimy,
- wraz z upływem czasu coraz rzadziej rozpamiętujemy doznane krzywdy i cierpienia.

2. Rola wspomnień w życiu człowieka:

- pozytywna – w pamięci człowiek przechowuje obrazy przeszłości; wspomnienia określają jego tożsamość, pozwalają powracać do przeżytych chwil;
- negatywna – wspomnienia nie pozwalają zapomnieć o złych, traumatycznych przeżyciach;
- czas może zatrzeć ostrość wspomnień, ale nie wymaże ich całkowicie.

Teza:

Wraz z upływem czasu wspomnienia tracą swoją ostrość, ale o doznanych krzywdach człowiek nie potrafi zapomnieć. Ból oraz smutek na zawsze w nim pozostają.

II. Rozwinięcie

Uzasadnienie przyjętej tezy

Interpretacja problemu w utworze *Dom kobiet* Zofii Nałkowskiej

1. Rola czasu w kształtowaniu stosunku do przeszłości i wspomnień we fragmencie *Domu kobiet*:

- życie przeszłością mimo upływu czasu – czas nie leczy ran i nie zaciera wspomnień; bohaterki straciły mężów i żadna z nich nie ułożyła sobie życia od nowa; śmierć Andrzeja, mimo że odległa w czasie, łączy emocjonalnie Babkę i Teklę, owdowiałą synową; kobiety cierpią z powodu bolesnych wspomnień – czytelnik dowiadyuje się, że jest coś, czego Maria nie może wybaczyć matce; dla wszystkich bohaterek *Domu kobiet* los był okrutny;
- silne emocje skrywane pod zewnętrznym opanowaniem – cierpienie Babki po stracie syna, wspomnienie krzywdy wyrządzonej Marii, zazdrość Marii o Teklę;
- ukazanie różnych faz cierpienia po stracie – niemożność pogodzenia się z odejściem bliskiej osoby (*Czasami mi się wydaje, że ona go wzywa, żeby żył, że go przeprasza. Że go namawia do życia*), stopniowe oswajanie się z bólem i powrót do równowagi (*Przecierpi jakoś, musi to wszystko przecierpieć i wtedy wróci do równowagi*);
- trudność z uporaniem się z przeszłością z powodu silnej więzi z osobą, która odeszła; po śmierci bliskiej osoby człowiek uczy się żyć od nowa (*Ona nim tylko żyła, z nim dzieliła jego pracę, jego idee, jego ambicje. Ona cała istniała przez niego, nie sama. I dla niego. To jest zrozumiałe, że ona jakby się uczy od początku żyć*);
- wpływ żaloby na ludzi – strata sprawia, że stają się zgorzkniali, żyją z piętnem traumy (Tekla);
- niemożność poznania drugiej osoby mimo lat spędzonych razem (*Człowiek żyje jeden obok drugiego lata całe i nie wie o nim nic. Żyje między najbliższymi, jak w ciemności. [...] Co można naprawdę wiedzieć o ludziach z ich czynów, z ich słów – kiedy niewiadome są myśli?*);
- człowiek sam dla siebie jest zagadką (*Zaledwie siebie zna i to źle, źle siebie sądzi*).

Interpretacja problemu w wybranych tekstach kultury


1. Rola czasu w kształtowaniu stosunku do przeszłości i wspomnień w życiu bohaterów innych tekstów kultury:

- czas przynosi ukojenie, ale nie daje całkowitego zapomnienia – bohater liryczny *Trenów* Jana Kochanowskiego wpada w rozpacz po utracie dziecka, w obliczu tragedii zmienia opinię o sobie jako człowieku spokojnie znoszącym przeciwności losu i przewartościowość swój światopogląd – załamuje się jego optymizm renesansowego humanisty; w *Trenie XIX* poeta zaznaje ukojenia, jego rozpacz się wycisza, ale czas nie leczy całkowicie bólu i tęsknoty;
- czas nie zaciera wspomnień – biografia dwóch pierwszoplanowych bohaterów *Lalki* Bolesława Prusa opiera się na fundamentalnej roli pamięci: Ignacy Rzecki żyje przeszłością – wspomnieniami o latach młodości, o zmarłym przyjacielu Katzu, o minionym świecie i nadziejach rozbudzonych przez Wiosnę Ludów; Wokulski zaś nie potrafi zapomnieć o Izabeli, mimo iż teraźniejszość dostarcza mu aż nadto dowodów, że powinien wymazać ukochaną z pamięci;
- pamiętanie o przeszłości jako obowiązek – *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall jest powrotem do tragicznych wydarzeń z przeszłości – żydowskiego powstania w getcie warszawskim; książka składa się ze wspomnień Marka Edelmana, który swoją relacją w symboliczny sposób spłaca dług wobec ofiar (zobowiązanie tych, którzy przeżyli, wobec tych, którzy nie mieli tego szczęścia); Edelman mówi: *Nie piszemy o historii, piszemy o pamiętaniu*;
- próby przezwyciężenia żaloby w filmie Mike'a Bindera *Zabić wspomnienia* – Charlie po stracie żony i córki w zamachu na WTC całkowicie wypiera wspomnienia o nich i obsesyjnie gra w gry wideo; charakter i tematyka gier, związana ze stratą bliskich, świadczą o niemożności ukojenia bólu poprzez wyparcie wspomnień.

III. Zakończenie

Podsumowanie

Czas ma ogromne znaczenie dla ludzkiej psychiki i tego, jak człowiek radzi sobie z przeszłością. Koryguje wspomnienia, po złych doświadczeniach pomaga wyciszyć ból i powrócić do normalnego życia, nie leczy jednak ran całkowicie. Zacieranie traumy, ale nie wymazanie ich bezpowrotnie. Świadomość przeszłości jest człowiekowi potrzebna, kształtuje jego osobowość i świadczy o jego tożsamości. Pamięć pozwala ocalić ważne wspomnienia także po to, aby przekazać je innym, aby czerpać z nich życiową mądrość. Nie należy popadać w żadną ze skrajności. Życie wyłączone minionymi wydarzeniami nie jest dla człowieka dobre, tak samo jak wypieranie bolesnych doświadczeń bez odpowiedniego ich przepracowania. Człowiek powinien się nauczyć żyć z bolesnymi wspomnieniami i próbować ocalić z nich to, co ważne i wartościowe.

 Jak napisać rozprawkę problemową?
Rozprawka jako przykład wypowiedzi argumentacyjnej, Elementy składowe dzieła literackiego, Rodzaje literackie. Epika, liryka, dramat, Dwudziestolecie międzywojenne. Charakterystyka epoki

Kryteria oceny rozprawki

| | |
|--|---------------|
| A. Sformułowanie stanowiska wobec problemu podanego w poleceniu | (0–6) |
| adekwatne do problemu podanego w poleceniu | 6 pkt |
| częściowo adekwatne do problemu podanego w poleceniu | 3 pkt |
| nieadekwatne lub brak stanowiska | 0 pkt |
| B. Uzasadnienie stanowiska | (0–18) |
| trafne, szerokie i pogłębione | 18 pkt |
| trafne i szerokie | 12 pkt |
| trafne, ale wąskie | 8 pkt |
| częściowe | 4 pkt |
| brak uzasadnienia | 0 pkt |
| C. Poprawność rzeczowa | (0–4) |
| brak błędów rzeczowych | 4 pkt |
| jeden błąd rzeczowy | 2 pkt |
| błędy rzeczowe | 0 pkt |
| D. Zamyśl kompozycyjny | (0–6) |
| kompozycja funkcjonalna | 6 pkt |
| zaburzenia funkcjonalności kompozycji | 3 pkt |
| brak zamyślu kompozycyjnego | 0 pkt |
| E. Spójność lokalna | (0–2) |
| pełna spójność wypowiedzi lub nieznaczne zaburzenia spójności | 2 pkt |
| znaczne zaburzenia spójności | 1 pkt |
| wypowiedź niespójna | 0 pkt |
| F. Styl tekstu | (0–4) |
| stosowny | 4 pkt |
| częściowo stosowny | 2 pkt |
| niestosowny | 0 pkt |
| G. Poprawność językowa | (0–6) |
| brak błędów lub nieliczne błędy nierażące | 6 pkt |
| liczne błędy nierażące lub nieliczne błędy rażące | 3 pkt |
| liczne błędy rażące | 0 pkt |
| H. Poprawność zapisu | (0–4) |
| w pełni poprawny lub nieliczne błędy nierażące | 4 pkt |
| liczne błędy nierażące lub nieliczne błędy rażące | 2 pkt |
| liczne błędy rażące | 0 pkt |
| Uwaga: 1. Jeśli w kategorii A praca uzyska 0 punktów, egzaminator nie przyzna punktów w pozostałych kategoriach. 2. Jeśli w kategorii A praca uzyska 3 punkty, a w kategorii B – 0 punktów, egzaminator nie przyzna punktów w pozostałych kategoriach. 3. Popelnienie kardynalnego błędu rzeczowego świadczącego o nieznanomości tekstu kultury, do którego odwołuje się zdający, lub przywołanego kontekstu interpretacyjnego dyskwalifikuje pracę, zdający otrzyma 0 punktów za wypracowanie. 4. W pracach liczących mniej niż 250 słów egzaminator przyzna punkty tylko w kategoriach A, B oraz C. | |